

VI Rajd Polski Historyczny

Zawodnicy łącznie do pokonania mieli 949 km, w tym 572 km odcinków RT, na których mierzona była regularność przejazdu. Warto podkreślić, że właśnie regularność jest głównym kryterium oceny zawodników, którzy mają za zadanie utrzymać zadaną średnią prędkość na wskazanych przez organizatora odcinkach RT. Nie wygrywa więc najszybsza załoga, lecz ta, która wykazała się największą płynnością i precyzją.

Mimo swej niedługiej Historii Rajd Polski Historyczny zyskał miano jednej z kluczowych imprez historycznego motorsportu na tak wysokim poziomie sportowym, zarówno w Polsce jak i w Europie. RPH jest jedną z eliminacji Mistrzostw Polski w Historycznych Rajdach na Regularność oraz FIA Trophy for Regularity Rallies, będącą w randze Mistrzostw Europy. Co ciekawe formułę tegorocznego rajdu rozszerzono o grupę samochodów napędzanych alternatywnymi źródłami energii, które wystartowały w ramach rajdu EcoNova.

Nie dziwi więc fakt, że z roku na rok przybywa zawodników. W tym roku z krakowskiego Rynku Głównego wystartowało 59 załóg, w tym 7 załóg w hybrydowych i elektrycznych. Połowę stanowili goście z zagranicy.

Przybywa także kibiców – podczas startu, w trasie, na postojach i uroczystej mecie podczas Classic Moto Show w Muzeum Inżynierii Miejskiej spotkaliśmy się z tysiącami pasjonatów zabytkowej motoryzacji.

Organizacja imprezy o tak dużej skali niewątpliwie stanowi duże wyzwanie. Nieoceniona jest przy tym pomoc w promocji wydarzenia i przychylność władz odwiedzanych przez nas miejscowości oraz wsparcie naszych partnerów.

Jak co roku mogliśmy liczyć na miłe przyjęcie na krakowskim rynku oraz w Muzeum Inżynierii Miejskiej, wielickim Solnym Mieście, Nowym Sączu, Czchowie, Łapanowie, hotelu

Bukowina oraz Restauracji Verona.

Na koniec zostawiamy najważniejsze – kto zwyciężył?

Nie obyło się bez zaciętej rywalizacji i zmian rankingu o przysłowiowe „180 stopni”.

Ostatecznie w Klasyfikacji Generalnej na podium stanęli:

1. Marcin Stryczak i Mateusz Stryczak;
2. Stanisław Postawka i Anna Postawka;
3. Robert Burchard i Karol Jaskłowski.